

KS. STANISŁAW BIELECKI

KU PNEUMATOLOGICZNYM PODSTAWOM DUSZPASTERSTWA

Refleksja nad teologicznymi podstawami duszpasterstwa należy do najważniejszych zadań pastoralistów, gdyż stan jej rozwoju nie pozostaje bez wpływu na charakter zbawczego pośrednictwa Kościoła¹. Brak należycie wypracowanych podstaw teologicznych sprawia, że praktyka duszpasterska opiera się nie tyle na całości prawd objawionych, ile na osobistych upodobaniach duszpasterza, wynika z doraźnych potrzeb dnia lub też z założeń określonego ruchu religijnego. Spostrzeżenia te w sposób szczególny dotyczą pneumatologicznych podstaw duszpasterstwa.

Mając to na uwadze, z bogactwa tematów, jakie zawiera w sobie pneumatologia, warto skoncentrować się na idei głębokiej więzi między Duchem Świętym a posłannictwem. Idea ta przenika zarówno Stary, jak i Nowy Testament. Znajduje się w obrazie zapowiadanego Mesjasza i wpisana jest w życie narodu wybranego. W pismach Nowego Testamentu wielokrotnie podkreśla się ścisłą zależność między Duchem Świętym a wypełnieniem posłannictwa przez Chrystusa, przez Kościół i poszczególnego chrześcijanina.

Ks. dr hab. STANISŁAW BIELECKI, prof. KUL – kierownik Katedry Teologii Pastoralnej Ogólnej w Instytucie Pastoralno-Katechetycznym; adres do korespondencji: al. IX Wieków 15a, 25-516 Kielce, tel. (041) 344-18-58.

¹ Por. M. R u s e c k i. *Teologiczne podstawy duszpasterstwa*. W: *Teologia pastoralna*. T. 1. Red. R. Kamiński. Lublin 2000 s. 293-340.

1. DUCH BOŻY A POSŁANNICTWO MESJASZA

W Księdze Izajasza znajdują się trzy fragmenty, w których tożsamość przyszłego Mesjasza została określona jako „namaszczony Duchem” Według Iz 11,1-9 przyszły Mesjasz, idealny potomek Dawida, różdżka z pnia Jessego, na sposób stały obdarzony zostanie najznamienitszymi darami Ducha: „I spocznie na niej Duch Pański, duch mądrości i rozumu, duch rady i męstwa, duch wiedzy i bojaźni Pańskiej” (w. 2). Charakterystyczne wyrażenie: „Spocznie na niej” wskazuje, że działanie Ducha będzie się odbywać na sposób stały, a nie jako przejściowy impuls, jak to często miało miejsce w przypadku sędziów, proroków i mędrców.

Co sprawi owo posiadanie pełni darów Ducha? Mocą Ducha zapoczątkowane zostanie panowanie oparte na sprawiedliwości i ładzie społecznym: „Nie będzie sądził z pozorów ni wyrokował według pogłosek; raczej rozsądzi biednych sprawiedliwie i pokornym w kraju wyda słuszny wyrok. Różgą swoich ust uderzy gwałtownika, tchnieniem swoich warg uśmierci bezbożnego. Sprawiedliwość będzie mu pasem na biodrach, a wierność przepasaniami łądźwi” (w. 3b-5).

Według ówczesnych koncepcji wymiar sprawiedliwości obejmował wszystkie sektory życia publicznego i prywatnego i przede wszystkim miał brać w obronę ubogich i uciśnionych. Zapowiadany Mesjasz nie będzie ulegał fałszywym informacjom, lecz wyeliminuje tych, którzy zakłócają ład społeczny i sprzyjają bezprawiu. Król mesjański opowie się po stronie słabych. Jego wyrok będzie nieomylny i w najwyższym stopniu skuteczny.

Dzięki darom Ducha ustanowione zostanie królestwo mesjańskie. Wizja przyszłego szczęścia i pełnego pokoju ukazana jest w wersetych 11, 6-8: „Wtedy wilk zamieszka wraz z barankiem, pantera z koźlęciem razem leżeć będą, cielę i lew paść się będą spodem i mały chłopiec będzie je poganiał. Krowa i niedźwiedzica przestawać będą przyjaźnie, młode ich razem będą legły. Lew też jak wół będzie jadał słomę. Niemowlę igrać będzie na norze kobry, dziecko włoży swą rękę do kryjówki żmii” Zostaną zatem wyeliminowane wśród istot żywych konsekwencje pierwotnego buntu człowieka przeciw Bogu, to jest wrogość i nieład (por. Rdz 3, 17-19). Według Iz 11, 9 centrum nowego porządku rajskiego znajdzie się na świętej górze Synaj,

Zatem prorok Izajasz – dzięki Bożemu oświeceniu – wiedział, że – mimo wielu ówczesnych niegodziwych potomków Dawida – z upokorzonej dynastii

powstanie nowa odrośl, idealny król, który na stałe będzie posiadał najznajmniejsze dary Ducha Bożego²

Kolejny tekst znajduje się w drugiej części Księgi Izajasza, zwanej Księgą Pocieszenia, przypisywaną anonimowemu autorowi z czasów końca niewoli babilońskiej. Pochodzi ona z pierwszej pieśni o Słudze Jahwe: „Oto mój Sługa, którego podtrzymuję, Wybrany mój, w którym mam upodobanie. Sprawilem, że Duch mój na Nim spoczął; On przyniesie narodom Prawo” (Iz 42, 1). Bóg przedstawia wszystkim narodom ziemi swego Wybrańca, podkreślając wyjątkowość jego posłannictwa. Dzięki darowi Ducha Sługa staje się pośrednikiem Bożego objawienia u pogan. Prawo było sercem religii judaistycznej i uważano je za wyłączny dla narodu wybranego dar pochodzący od Boga. Sługa zanieśie Prawo do pogan, czyli da im poznać wolę Bożą. Sługa Jahwe jawi się jako nowy Mojżesz, nauczyciel i prawodawca narodów. W zestawieniu z idealnym królem Izraela z Ix 11, 1 nn. zakres działania Sługi Jahwe jest znacznie szerszy, można powiedzieć – powszechny.

Dar Bożego Ducha będzie towarzyszył Słudze we wszystkich poczynaniach. Od Ducha pochodzą delikatność, łagodność, wytrwałość w przeciwnościach oraz powodzenie posłannictwa Sługi: „Nie będzie wołał ni podnosił głosu, nie da słyszeć krzyku swego na dworze. Nie złamie trzciny nadłamanej, nie zagasi knotka o nikłym płomyku. On niezachwianie przyniesie Prawo. Nie zniechęci się ani nie załamie, aż utrwali Prawo na ziemi, a Jego pouczenia wyczekują wyspy” (Iz 42, 2-4).

Duch Jahwe sprawi, że Sługa nie będzie naśladował krzykliwego przepowiadania fałszywych proroków, a swą misję spełni nie na drodze orężnego podboju, lecz będzie się charakteryzował cichością i wyrozumiałością dla nieszczęśliwych i słabych. Misja Sługi uwieńczona zostanie pełnym sukcesem, mimo że w jej realizacji napotka On przeciwności i poniesie trudy. Pozostanie wierny aż do końca powierzonej mu przez Boga misji. Ponieważ Bóg położył swego Ducha na Słudze, dlatego działa On w pełnym współbrzmieniu z Bogiem jako Mojżesz pogan³

² Por. L. Stachowiak. *Księga Izajasza I, 1-39. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*. Poznań 1996 s. 255 nn.; J. Kudasięwicz. *Rola Ducha Świętego w dziejach zbawienia*. W: *Materiały pomocnicze do wykładów z biblistyki*. T. 6. Red. L. Stachowiak, R. Rubinkiewicz. Lublin 1983 s. 54 nn.; A. Janowski. *Duch Święty wielkim darem czasów mesjańskich*. W: *Napełnieni Duchem Świętym*. Poznań 1982 s. 17 n.

³ Por. L. Stachowiak. *Księga Izajasza II, III, 40-66. Wstęp – przekład oryginału – komentarz – ekskursy*. Poznań 1996 s. 99 nn.; J. Kudasięwicz. *Rola Ducha Świętego* s. 57 n.

W końcowej części Księgi Izajasza znajdują się słowa: „Duch Pana Boga nade mną, bo Pan mnie namaścił” (Iz 61, 1). Namaszczony Duchem otrzymuje posłannictwo: „Posłał mnie, by głosić dobrą nowinę ubogim, by opatrywać rany serc złamanych, by zapowiadać wyzwolenie jeńcom i więźniom swobodę; aby obwieszczać rok łaski Pańskiej” (61, 1-2). Zbawienie zostaje tu przedstawione jako wyzwolenie z więzienia i jako powrót wygnańców do ojczyzny. Wyrażenie „rok łaski” nawiązuje do idei roku jubileuszowego, podczas którego niewolnikom przywracano wolność i darowano długi (por. Kpł 25, 10; Ez 46, 17)⁴ Mesjański charakter tego tekstu znalazł uroczyste potwierdzenie przez samego Jezusa, gdy słowa te zastosował do siebie w synagodze nazaretańskiej (Łk 4, 16-21).

2. LUD BOŻY STAREGO PRZYMIERZA OBDARZONY DUCHEM

W Starym Testamencie podkreśla się, że dar Ducha w różnych okolicznościach otrzymuje Lud Boży Starego Przymierza. Według ksiąg Starego Testamentu natchnienie, szczególna moc, niezwykle uzdolnienia – wszystko to uważane było za dzieło Ducha Bożego. Faraon, zdumiony wyjaśnieniem snu, tak charakteryzuje Józefa: „Czyż będziemy mogli znaleźć podobnego mu człowieka, który miałby tak jak on ducha Bożego?” (Rdz 41, 38). O wybranym do wykonania robót przy Przybytku Besaleelu Bóg powiedział: „Napelniałem go duchem Bożym, mądrością i rozumem, i umiejętnością wykonywania wszelkiego rodzaju prac, pomysłowością w pracach w złocie, w srebrze, w brązie i w rzeźbieniu kamieni do oprawy, i w rzeźbieniu drzewa oraz wykonaniu różnych dzieł” (Wj 31, 3-5).

Działanie Ducha Bożego ukazane w Starym Testamencie jest bardzo szerokie. Bóg powołuje, wychowuje, kieruje, prowadzi, osądza swój lud przez ludzi, których pobudza i porusza Duch Boży. Natchnieni przywódcy, natchnieni pasterze wspólnie z Bogiem tworzą historię zbawienia. Natchnieni prorocy kształtują sumienie ludu i prowadzą go do zrozumienia historii zbawienia, którą interpretują i ogłaszają w imieniu Boga.

⁴ Por. S t a c h o w i a k. *Księga Izajasza II, III, 362 nn.*

Dar Ducha otrzymują zatem przywódcy ludu: Mojżesz i siedemdziesięciu starszych (por. Lb 11, 17). Bóg nakazuje Mojżeszowi przekazać Jozuem przywództwo nad narodem: „Weź Jozuego, syna Nuna, męża, w którym prawdziwie mieszka Duch, i włóż na niego swoje ręce” (Lb 27, 18). Po Jozuem szczególnie obdarowani Duchem byli sędziowie. O Otnielu napisano w Księdze Sędziów: „Był nad nim duch Pana i on sprawował sądy nad Izraelem” (Sdz 3, 10). Jest rzeczą znamioną, że u sędziów dar Ducha miał cechy uzdolnienia raczej przejściowego, zależnie od chwilowej potrzeby. U proroków dar Ducha staje się natchnieniem, które sprawia, że prorok mówi Boże słowa.

Często wspomina o tym prorok Ezechiel. Duch uzdalnia proroka do słuchania słów Bożych (por. Ez 2, 2) i do przemawiania w imieniu Boga: „Dlatego prorokuj przeciwko nim, synu człowieczy! Wówczas mną owładnął Duch Pański i rzekł do mnie: Mów: Tak mówi Pan” (Ez 11.4-5).

Szczególne wylanie Ducha na cały lud – według zapowiedzi proroków – dokona się w czasach mesjańskich. Nadzwyczajne skutki łączące się z tym wylaniem opisane są w Księdze Izajasza (32, 15-17): „Wreszcie zostanie wylany na nas Duch z wysokości. Wtedy pustynia stanie się sadem, a sad za las uważany będzie. Na pustyni osiadzie prawo, a sprawiedliwość zamieszka w sadzie. Dziełem sprawiedliwości będzie pokój, a owocem prawa – wieczyste bezpieczeństwo” oraz „Bo rozleję wody po spragnionej glebie i zdroje po wyschniętej ziemi. Przeleję Ducha mego na twoje plemię i błogosławieństwo moje na twych potomków. Wyrastać będą jak trawa wśród wody, jak topole nad bieżącymi wodami” (44,3-4).

Obraz wody jako warunku bujnej roślinności – użyty w obu tych fragmentach – służy do ukazania religijnych następstw przyszłego wylania Ducha. Nastąpi duchowy urodzaj, przedstawiony za pomocą obrazów zaczerpniętych ze świata przyrody. Społecznymi skutkami obecności Ducha wśród odnowionego ludu będą: prawo, sprawiedliwość, pokój i bezpieczeństwo.

Innym skutkiem zapowiadanego wylania Ducha będzie wielkie obmycie moralne, połączone z pokutną przemianą ludzkiego wnętrza. Zapowiadał to prorok wygnańców w Babilonii – Ezechiel, gdy pisał o szczególnej interwencji Bożej w czasach mesjańskich, która w radykalny sposób odmieni sytuację niewiernego dotąd ludu. W miejsce splugawienia – między innymi kultem bożków – nastąpi całkowite oczyszczenie i uświęcenie ludu Bożego: „Pokropię was czystą wodą, abyście się stali czystymi, i oczyszczę was od wszelkiej zwały i od wszystkich waszych bożków. I dam wam serce nowe i ducha nowego tchnę do waszego wnętrza, odbiorę wam serce kamienne, a dam wam serce z ciała. Ducha mego chcę tchnąć w was i sprawić, byście żyli według

mych nakazów i przestrzegali przykazań, i według nich postępowali. I będziecie moim ludem, a Ja będę waszym Bogiem” (Ez 36, 25-28)⁵

Wcześniej prorok Jeremiasz, zapowiadając nowe przymierze, w ten sposób wyjaśnia jego naturę: „Umieszczę swe prawo w głębi ich jestestwa i wypiszę na ich sercu. Będę im Bogiem, oni zaś będą Mi narodem” (Jr 31, 33). Ezechiel dopowiada, czym będzie nowe prawo: „Ducha mego chcę tchnąć w was” (Ez 36, 27). Ponadto wskazuje na ścisły związek między obiektywnym darem Ducha Bożego a nowymi postawami odrodzonego człowieka. Nic więc dziwnego, że św. Paweł w Liście do Rzymian szeroko podejmuje wątek: „Nowe prawo – Duch Święty” (8, 1 nn.).

Prorocy zapowiadają w czasach Nowego Przymierza stałą pomoc ze strony Ducha i trwałą bliskość z Bogiem: „Co do Mnie, takie jest przymierze moje z nimi, mówi Pan: Duch mój, który jest nad tobą, i słowa moje, które włożyłem ci w usta, nie zejną z twych własnych ust ani z ust twoich dzieci, ani z ust potomków twoich synów, odtąd i nazawsze – mówi Pan” (Iz 59, 21). Wylanie Ducha i Jego stała obecność przemieniająca Lud Boży stanowić będzie gwarancję wiecznej trwałości Nowego Przymierza.

Na szczególną uwagę zasługuje zapowiedź proroka Joela: „I wyleję potem Ducha mego na wszelkie ciało, a synowie wasi i córki wasze prorokować będą, starcy wasi będą śnili, a młodzieńcy wasi będą mieli widzenia. Nawet na niewolników i niewolnice wyleję Ducha mego w owych dniach” (Jl 3, 1-2). Wzmianka o niewolnikach i niewolnicach, którzy pochodzili z narodów pogańskich, dobitnie podkreśla powszechność daru Ducha i związany z tym uniwersalizm zbawienia. „Wszelkie ciało” – równoznaczne z „każdy bez wyjątku” – będzie miało udział w darach Ducha, bez rozróżnienia płci, wieku czy pochodzenia społecznego. Zatem już nie tylko wybitne jednostki, lecz i cały lud otrzyma obfitość darów Bożych⁶

3. JEZUS NAMASZCZONY DUCHEM ŚWIĘTYM

Punktem wyjścia do tego stwierdzenia niech będą słowa apostoła Piotra, który w mowie do Korneliusza tak scharakteryzował działalność Jezusa: „Zna-

⁵ Por. J. H o m e r s k i. *Duch w pismach natchnionych Starego Testamentu*. W: *Duch, który jednoczy*. Red. M. Marczewski. Lublin 1998 s. 28 nn.

⁶ Por. J. D r o z d. *Księga Joela. Wstęp – przekład – komentarz*. W: *Księgi proroków mniejszych*. T. 1. Red. S. Łach. Poznań 1968 s. 150 n.

cie sprawę Jezusa z Nazaretu, którego Bóg namaścił Duchem Świętym i mocą. Dlatego, że Bóg był z Nim, przeszedł On dobrze czyniąc i uzdrawiając wszystkich, którzy byli pod władzą diabła” (Dz 10, 38). Podkreśla się tu niepodzielną więź między namaszczeniem Duchem Świętym Jezusa a wypełnieniem otrzymanego posłannictwa.

Jedyną w swoim rodzaju więź między Jezusem a Duchem Świętym przywołują słowa zwiastowania anielskiego, skierowanego do Maryi: „Duch Święty zstąpi na Ciebie i moc Najwyższego osłoni Cię. Dlatego też Święte, które się narodzi, będzie nazwane Synem Bożym” (Łk 1, 35).

Ukazywanie przez Łukasza w ewangelii dzieciństwa wielorakiego działania Ducha Świętego przygotowuje inauguracyjną scenę chrztu, podczas którego Duch Święty publicznie i w sposób widzialny zstępuje na Jezusa, a głos z nieba oznajmia: „Tyś jest mój Syn umiłowany, w Tobie mam upodobanie” (Łk 3, 21-22). Ogłoszenie Jezusa Synem Bożym czyni wyraźną Jego godność mesjańską, sugerowaną przez wylanie na Niego Ducha Świętego. Formuła: „Tyś jest mój Syn umiłowany, w Tobie mam upodobanie” czyni aluzję do Ps 2, 7: „Tyś synem moim” oraz pieśni o Słudze Jahwe (Iz 42, 1): „Wybrany mój, w którym mam upodobanie. Sprawilem, że Duch mój na Nim spoczął” Te dwa teksty przywołują dwie figury mesjańskie: królewską i prorocką, dla których przyobiecane zostało szczególne wylanie Ducha.

Od chwili chrztu działanie Ducha promieniuje na dwa wydarzenia, które w różnym aspekcie określają mesjańskie posłannictwo Jezusa. Pierwszym z nich jest kuszenie Jezusa (4, 1-13), drugim Jego mowa w synagodze w Nazarecie (4, 14-30). Werset rozpoczynający perykopę o kuszeniu wyraźnie przywołuje dar Ducha Świętego, otrzymany na chrzcie: „Pełen Ducha Świętego powrócił Jezus znad Jordanu i przebywał w Duchu Świętym na pustyni” (4, 1). Jezus, pełen Ducha Świętego, odnosi całkowite zwycięstwo nad kusicielem, który przez pokusy chce Go odciągnąć od realizacji posłannictwa mesjańskiego⁷

Wystąpienie Jezusa w synagodze w Nazarecie (Łk 4, 14 nn.) jednoznacznie definiuje Jego posłannictwo. Perykopa ta rozpoczyna się wyraźnym przywołaniem działania Ducha Świętego: „Potem powrócił Jezus w mocy Ducha do Galilei” (4, 14). Związek między otrzymanym Duchem a posłannictwem Jezusa jest ewidentny. Podkreśla go zarówno cytat z Izajasza (61, 1): „Duch Pański spoczywa na Mnie, ponieważ Mnie namaścił i posłał Mnie, abym

⁷ Por. A. J a n k o w s k i. *Duch Jezusa Chrystusa. Dane Nowego Testamentu. W: Napełnieni Duchem Świętym* s. 29 n.

ubogim niósł dobrą nowinę, więźniom głosił wolność, a niewidomym przejrzenie; abym uciśnionych odsyłał wolnymi, abym obwoływał rok łaski od Pana” (Łk 4, 18, 19a) oraz uroczysta deklaracja Jezusa: „Dziś spełniły się te słowa Pisma, któreście słyszeli” (w. 21)⁸ Duch Święty uzdalnia Jezusa do realizacji z mocą i skutecznością misji ewangelizacyjno-wyzwoleńczej. Jest On posłany do głoszenia Dobrej Nowiny ubogim oraz wyzwalaenia tych, którzy w jakikolwiek sposób znajdują się pod władzą diabła⁹ Posłannictwo Jezusa wyraża się zatem w dziele wyzwolenia.

Dzieło Jezusa namaszczonego Duchem Świętym osiąga swój szczyt w Jego męce, krzyżowej śmierci i zmartwychwstaniu. Mając na uwadze to, co jest napisane w Hbr 9, 13-14, można powiedzieć, że Duch Święty zaprowadził Jezusa na Golgotę, gdzie przez „Ducha wiecznego” siebie samego złożył Bogu w ofierze. Duch Święty jest Tym, który wskrzesił Jezusa z martwych (por. Rz 8, 11).

4. DUCH ŚWIĘTY A POSŁANNICTWO KOŚCIOŁA

Posłannictwo Kościoła jest integralnie włączone w posłannictwo Chrystusa. Należy zauważyć paralelizm, jaki zachodzi między chrztem Jezusa a wydarzeniem Pięćdziesiątnicy. Publiczną działalność Jezusa rozpoczyna przyjęcie chrztu (Łk 3, 21-22) i programowe przemówienie w Nazarecie (4, 15-30). Misję Kościoła publicznie inauguruje wylanie Ducha Świętego na apostołów (Dz 2, 1-13) oraz programowe przemówienie Piotra w Jerozolimie (2, 14-36), które rozpoczyna się uroczystym oświadczeniem o wypełnieniu się proroctwa Joela (3, 1-2): „W ostatnich dniach – mówi Bóg – wyleję Ducha mego na wszelkie ciało, i będą prorokowali synowie wasi i córki wasze, młodzieńcy wasi widzenia mieć będą, a starcy – sny. Nawet na niewolników i niewolnice moje wyleję w owych dniach Ducha mego, i będą prorokowali” (2, 17-18)¹⁰

⁸ Por. K. M i e l c a r e k. *Jezus – Ewangelizator ubogich (Łk 4,16-30). Studium z teologii św. Łukasza*. Lublin 1999 s. 66 nn.

⁹ Por. R. F a b r i s. *Lo Spirito Santo sul Messia (Lc 3,21-22; 4,1.14.16-20)*, „Parola, Spirito e Vita” 4:1979 s. 101 nn.

¹⁰ Por. S. B i e l e c k i. *Duch Święty a posłannictwo Kościoła*. „Częstochowskie Studia Teologiczne” 26:1998 s. 36.

Tego rodzaju interpretacja pozwala pełniej zrozumieć wydarzenie Pięćdziesiątnicy. Jest ono wypełnieniem się proroctwa o wylaniu Ducha w obfitości na każdego bez wyjątku. W takiej perspektywie należy odczytywać słowa Jezusa wypowiedziane przed wniebowstąpieniem: „Gdy Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i będziecie moimi świadkami” (Dz 1, 8). Nie ulega zatem wątpliwości, że przepowiadanie Kościoła nie mogło się rozpocząć wcześniej, dopiero po zesłaniu Ducha Świętego. „Wszyscy zostali napełnieni Duchem Świętym i zaczęli mówić obcymi językami, tak jak im Duch pozwalał mówić” (Dz 2, 4)¹¹ Jest to deklaracja programowa dla całych Dziejów Apostolskich. Duch Święty jest siłą napędową Kościoła. On wyznacza kierunek marszu Kościoła (por. Dz 6, 3.5.10; 9, 17; 13, 9.52; 16, 6-7). On wlewa odwagę i daje siłę w pokonywaniu przeciwności (Dz 4, 8.31)¹²

Nie tylko inicjatywa przepowiadania, lecz i treść orędzia są dziełem Ducha Świętego. Bez Jego obecności apostołowie nie byliby zdolni dawać świadectwa, że ukrzyżowanego Jezusa Bóg wskrzesił z martwych i uczynił Panem i Mesjaszem (Dz 2, 36). Duch Święty prowadzi świadków Jezusa do pogan. Dzięki Jego szczególnej interwencji wprowadzono pierwszych nawróconych pogan do wspólnoty nowego Ludu Bożego (Dz 10, 1-11, 18). Zstąpienie Ducha Świętego na Korneliusza, jeszcze przed zakończeniem przemówienia Piotra (Dz 10, 44), przełamało jego wątpliwości w tej sprawie. Można zatem powiedzieć, że Duch Święty otworzył bramy Kościoła dla pogan. Również początek ewangelizacji Europy łączy się ze szczególną interwencją Ducha Świętego, który zabronił Barnabie i Pawłowi głosić słowo w Azji i skierował ich do Macedonii (Dz 16, 6-10)¹³

5. KAŻDY CHRZEŚCIJANIN OBDARZONY DUCHEM ŚWIĘTYM

W Dziejach Apostolskich czytamy, że Barnaba był „człowiekiem dobrym i pełnym Ducha Świętego i wiary” (11, 24). Warto zwrócić uwagę na działanie Ducha Świętego w poszczególnych wiernych. Również i tu dar Ducha

¹¹ Por. H. W e j m a n. *Duch Święty źródłem ewangelizacji w Kościele*. W: „*Niech zstąpi Duch Twój*” Red. J. Misiurek [i in.]. Lublin 1999 s. 143 nn.

¹² Por. B. P a p a. *L'effusione dello Spirito a Pentecoste*, „*Parola, Spirito e Vita*” 4:1979 s. 147 n.

¹³ Por. J. K u d a s i e w i c z. *Duch Święty mocą świadectwa. Studium z pneumatologii św. Łukasza (Łk 24, 48-49; Dz 1, 8)*. W: *Duch, który jednoczy* s. 57 n.

Świętego nierozdzielnie łączy się z powołaniem i posłannictwem konkretnego chrześcijanina. Od momentu przyjęcia sakramentu chrztu wierzący poddany zostaje prawu Ducha. Według Rz 8, 2 „Prawo Ducha, które daje życie w Chrystusie Jezusie, wyzwoliło cię spod prawa grzechu i śmierci”

Udzielając człowiekowi pierwszych darów, Duch Święty daje gwarancję osiągnięcia tej chwały, jaka czeka go w eschatologicznej przyszłości: „My sami, którzy już posiadamy pierwsze dary Ducha, i my również całą istotą wdychamy, oczekujemy przybrania za synów – odkupienia naszego ciała” (Rz 8, 23). Równocześnie dar Ducha domaga się od wierzącego walki i przewycięzania namiętności ciała, tak by ustawicznie dokonywał się w nim proces uświęcenia, upodobnienia się do Chrystusa i przekształcania się na wzór obrazu Syna (por. Rz 8, 29). „Bo jeśli będziecie żyli według ciała, czeka was śmierć. Jeżeli zaś przy pomocy Ducha uśmiercać będziecie popędy ciała – będziecie żyli” (Rz 8, 13). Najogólniej mówiąc, działaniu Ducha Świętego musi towarzyszyć współdziałanie ze strony człowieka¹⁴

Wolność chrześcijanina zagrożona jest przez niebezpieczeństwo popadnięcia w niewolę ciała, gdyż istnieje napięcie między Duchem a ciałem (por. Ga 5, 16-26). W związku z tym Apostoł kieruje stanowcze napomnienie: „Oto, czego uczyć: postępujcie według Ducha¹⁵, a nie spełnicie pożądania ciała” (w. 16). Chrześcijanie wzywani są do kontynuowania tego sposobu postępowania, który od Ducha nieustannie otrzymuje inspirację i siłę. Przez „ciało” należy rozumieć najniższe instynkty, które ściągają człowieka ku temu, co złe.

Zachętę z Ga 5, 16 uzasadnia ukazanie dwóch przeciwstawnych aktywności: „Ciało bowiem do czego innego dąży niż Duch, a Duch do czego innego niż ciało, i stąd nie ma między nimi zgody” (5, 17)¹⁶ Duch i ciało stanowią dwie wywierające skutek zasady, które nie tylko znajdują się we wzajemnej opozycji, lecz wprost się wykluczają. Apostoł precyzuje i konkretyzuje opozycję istniejącą między ciałem a Duchem, podając najpierw katalog wad (5, 19-21), a następnie katalog cnót (5, 22-23). Do katalogu wad Paweł dołącza kategorię ostrzeżenia: „Co do nich zapowiadam wam, jak to już zapowiedziałem: ci, którzy się takich rzeczy dopuszczają, Królestwa Bożego nie

¹⁴ Por. J. H o m e r s k i. *Duch Święty w Listach Pawłowych*. W: *Duch, który jednoczy* s. 69 nn.

¹⁵ Biblia Tysiąclecia słowo „duch” pisze małą literą, co nie jest właściwe w świetle niemal powszechnej zgodności egzegetów, iż termin πνεύμα wskazuje na Ducha Świętego.

¹⁶ Por. B. C o r s a n i. *Lettera ai Galati*. Genova 1990 s. 353.

odziedziczą” (5, 21). Odziedziczenie Królestwa Bożego oznacza wejście do eschatologicznej szczęśliwości.

Katalogowi wad przeciwstawiony jest katalog cnót (5, 22-23)¹⁷, który wprowadza formuła: „Owocem Ducha jest:” (w. 22). Przeciwwstawienie uczynków ciała owocowi Ducha jest nieprzypadkowe, gdyż te pierwsze mają swój początek w człowieku, ten drugi jest wynikiem działania Ducha Świętego oraz pracy człowieka. Na pierwszym miejscu w katalogu cnót znajduje się miłość, jako że prawdziwa miłość ma swe jedyne źródło w Duchu Świętym¹⁸

Również inne wyliczone przez Pawła cnoty: „radość, pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobroć, wierność, łagodność, opanowanie” (w. 22-23) w jakimś stopniu są przyporządkowane miłości. Konkluzja, jaką Paweł dołącza do katalogu cnót, brzmi następująco: „Przeciw takim nie ma Prawa” (5, 23). W 5,18 Paweł dokonał wyraźnego rozróżnienia między dwiema ekonomiami: ekonomią Ducha i ekonomią Prawa. Stąd wyliczone owoce wyłącznie zależą od Ducha, nie zaś od Prawa, które nie ma z nimi żadnego związku, gdyż należą do innej ekonomii. W historii zbawienia czas Prawa ustąpił miejsca czasowi Ducha.

Należy zaznaczyć, że przywołane teksty biblijne stanowią jedynie część tych, które zawierają interesującą nas problematykę, dają jednak wystarczające podstawy, by wyprowadzić z nich liczne wnioski pastoralne.

6. ZASADA: „DAR DUCHA A POSŁANNICTWO” W ZASTOSOWANIU DUSZPASTERSKIM

W świetle przywołanych tekstów biblijnych nasuwa się następujący postulat pastoralny: Otrzymanemu darowi Ducha Świętego musi towarzyszyć konsekwentna realizacja związanego z nim posłannictwa, zarówno jeśli chodzi o cały Kościół, jak i o poszczególnych wierzących. Krótko mówiąc, Duch Święty udziela swych darów nie po to, by je marnowano. Z każdym Jego

¹⁷ Inne nowotestamentalne katalogi cnót znajdują się w Ef 4, 2; Kol 3, 12-17; 2 Kor 6, 6; 2 P 1, 7.

¹⁸ Por. E. S z y m a n e k. *List do Galatów, Wstęp – przekład – komentarz*. Poznań 1975 s. 111 n.

darem złączona jest jakaś szansa, wezwanie, zadanie, posłannictwo, które należy zrealizować.

Nawet pobieżna obserwacja otaczającej nas rzeczywistości bez trudu pozwala zauważyć, że działanie Ducha Świętego zarówno w Kościele, jak i w poszczególnych wierzących nie zawsze spotyka się z należytych przyjęciem i odpowiedzią. Stąd nasuwa się postulat, by w większym stopniu zauważać i podkreślać miejsce i znaczenie Ducha Świętego w zbawczym pośrednictwie Kościoła¹⁹

a. *Duch Święty a zbawcze pośrednictwo Kościoła*

W tym kontekście warto przywołać następującą refleksję pastoralną F. Blachnickiego²⁰:

Spojrzenie na Chrystusa w perspektywie pneumatologicznej wizji Kościoła pomoże nam w ujęciu liturgii nie tyle jako zewnętrznego kultu [...], ile raczej jako miejsca spotkania w Duchu Świętym z uwielbionym Panem i Jego dziełem zbawczym we wspólnocie Ludu Bożego. W dalszej konsekwencji ta wizja doprowadzi do przewyciężenia racjonalistycznej dydaktyki przez wprowadzenie elementów teologii słowa Bożego i przepowiadania do katechezy, na ambonę. Bo przepowiadanie Kościoła musi wyrastać z wiary w obecność Chrystusa w swoim słowie mocą swojego Ducha. Jest to wielkie zadanie odnowy przepowiadania zarówno katechetycznego, jak i homiletycznego, zadanie zaledwie rozpoczęte.

Zachodzi niepodważalna więź między Duchem Świętym a posługą słowa w Kościele. Jest rzeczą znamioną, że można usłyszeć wiele słusznych i niesłusznych krytycznych uwag pod adresem głoszących słowo Boże. Natomiast trudno spotkać kogoś, kto sam siebie by obwiniął: „Źle słucham słowa Bożego”, tak jakby wszyscy pod tym względem zawsze byli w porządku. Zresztą sam podział na tych, którzy głoszą, i na tych, którzy słuchają słowa Bożego, w praktyce nie ma większego znaczenia, gdyż – jak przypomina Sobór – postawa słuchania powinna charakteryzować również tych, którzy zajmują się posługą słowa Bożego (por. KO 25). W tym kontekście warto przywołać soborowy tekst z *Konstytucji o Objawieniu Bożym*: „Pismo św. powinno być czytane i interpretowane w tym samym Duchu, w jakim zostało napisane” (KO 12). Trzeba dodać: powinno być głoszone i słuchane w tym samym

¹⁹ Problematykę tę podejmuje z punktu widzenia liturgii S. Czerwik (*Obecność i działanie Ducha Świętego w liturgii Kościoła*. „Kielecki Przegląd Diecezjalny” 5:1998 s. 366-386).

²⁰ *Chrystus i Duch Święty u początków Kościoła. Pneumatologiczny wymiar Kościoła i jego konsekwencje pastoralne*. W: *Duch, który jednoczy* s. 207.

Duchu Świętym, w jakim zostało napisane. Jest to jedyna właściwa „częstotliwość” odbioru słowa Bożego. Jeśli zabraknie tej właściwej „częstotliwości”, słowo Boże słuchane jest wyłącznie na sposób ludzki.

Wskazuje to na przyczynę braku należytych owoców działania Ducha Świętego. Jest nią częściowa lub nawet całkowita głuchota na to, co Duch mówi do Kościołów. Podczas mszalnej liturgii słowa szczególnej aktualności nabiera wezwanie: „Kto ma uszy, niechaj posłysz, co mówi Duch do Kościołów” (Ap 2, 7). Stąd nasuwa się pytanie: Jak może chrześcijanin rozpoznać swe posłannictwo pośród konkretnych sytuacji życiowych, skoro nie zadaje sobie nawet najmniejszego trudu, by podczas Eucharystii wsłuchiwać się w słowo Boże? A skoro brakuje rozpoznania posłannictwa, jak można mówić o jego realizacji i o wykorzystaniu tych mocy, które pochodzą od Ducha Świętego?²¹ Czy takiego udziału w uczcie słowa nie trzeba nazwać parodią?

Kształtując u wiernych postawę słuchania, duszpasterz powinien zmierzać do osiągnięcia takiego stanu, za jaki św. Paweł chwali Tesaloniczan, którzy „przyjmując słowo pośród wielkiego ucisku, z radością Ducha Świętego stali się wzorem dla wszystkich wierzących w Macedonii i Achai” (1 Tes 1, 6).

Jakkolwiek Duch Święty może w każdych okolicznościach wpływać na wewnętrzną przemianę człowieka, przekształcać go w świadka uwielbionego Pana, udzielać mu swoich darów, to jednak najbardziej uprzywilejowanym miejscem Jego działania jest Eucharystia. On to w Eucharystii uświęca dary ofiarne i dokonuje uobecnienia Chrystusa w Jego ofierze. Duch Święty urzeczywistnia ostateczny skutek Eucharystii, jakim jest świętość, miłość i jedność w niej uczestniczących. Epikleza III Modlitwy Eucharystycznej podkreśla moment jednoczenia całego Ludu Bożego, moment jedności Kościoła: „Spraw, abyśmy posileni Ciałem i Krwią Twojego Syna i napełnieni Duchem Świętym, stali się jednym ciałem i jedną duszą w Chrystusie” A wszystko po to, abyśmy się stali wiecznym darem dla Boga i otrzymali obiecane dziedzictwo.

Eucharystia uobecnia nam dzieło zbawienia. Dlatego motywem uwielbienia Boga jest dzieło zbawienia, jakie urzeczywistnia Ojciec przez Syna w Duchu Świętym. Duch Święty działający podczas sprawowania Eucharystii nieustannie pobudza Kościół do wiernego wypełniania swego posłannictwa w świecie. Można powiedzieć, że pobudza każdego z nas. Dobitnie oddaje tę prawdę IV Modlitwa Eucharystyczna: „Abyśmy żyli już nie dla siebie, ale dla Chrystusa, który za nas umarł i zmartwychwstał, zesłał On od Ciebie, Ojcze, jako

²¹ Por. S. Bielecki. *Kiedy Pan mówi*. „Współczesna Ambona” 4:1989 s. 143.

pierwszy dar dla wierzących, Ducha Świętego, który dalej prowadzi Jego dzieło na świecie i dopełnia wszelkiego uświęcenia” Piąta Modlitwa Eucharystyczna zawiera prośbę: „Boże, Ojczy miłosierdzia, daj nam Ducha Świętego, Ducha miłości, Ducha Twojego Syna”

Uczestnicząc w pełny sposób w Eucharystii, możemy wyznać za św. Pawłem, że „już posiadamy pierwsze dary Ducha” (Rz 8, 23). Stąd też Eucharystia nie może być przeżywana wyłącznie jako pobożna praktyka. W rzeczywistości jest ona źródłem nieustannego tchnienia Ducha Świętego²² W 2 Tm 1, 6 czytamy: „Nie dał nam Bóg ducha bojaźni, ale mocy i miłości, i trzeźwego myślenia” Oznacza to, że Bóg dał nam Ducha, który nie jest bojaźnią, lecz jest mocą, miłością i trzeźwym myśleniem. Niestety, zdarza się, że niektórzy ochrzczeni w ogóle nie poznali lub też zapominają o swej tożsamości chrześcijańskiej: że zostali obdarowani Duchem Świętym, że otrzymali Ducha przybrania za synów, że są dziećmi Bożymi, dziedzicami Boga, współdziedzicami Chrystusa, że powinni dać się prowadzić Duchowi Świętemu. Natomiast w odnoszeniu się do Boga bierze w nich górę duch niewoli i bojaźni oraz mentalność niewolnika.

Mentalność niewolnika charakteryzuje się tym, że nie kocha on swego pana, że robi tylko tyle, ile musi i absolutnie nic więcej. Świadomość ewentualnej kary wymusza odrabianie obowiązków. Ale gdy tylko zabraknie oka pana, natychmiast oddaje się lenistwu. Niestety tego rodzaju nastawienie nie jest obce tym, którzy zostali ochrzczeni. Życie w przyjaźni z Bogiem uważają za przeszkodę do osobistego szczęścia, zaś uczestnictwo w służbie Bożej, w Eucharystii – za czas stracony. Chodzą swoimi drogami. Dalekie im jest, by dać się prowadzić Duchowi Świętemu. Postawa minimalizmu w sprawach dotyczących Boga jest zaprzeczeniem istoty chrześcijaństwa, gdyż uczeń Chrystusa wciąż powinien dążyć do tego, co lepsze, co doskonalsze, pełniąc z radością służbę Panu.

„Przez Ducha Świętego Ojciec ożywia ludzi umarłych na skutek grzechu” (KK 4). Nieustanna walka z grzechem ma być łączona z otwartością na działanie Ducha Świętego, który nieprzypadkowo nazywany jest Światłością sumień. Jednak cóż z tego, że Duch Święty przywraca grzesznika do Bożego życia, skoro ten natychmiast powraca do dawnych nałogów i grzechów? Cóż z tego, że podczas Eucharystii modlimy się: „Abyśmy zawsze wolni od grzechu”, skoro ta wolność od grzechu dla niektórych sprowadza się w praktyce

²² Por. t e n ż e. *Duch Święty a Eucharystia*. „Kielecki Przegląd Diecezjalny” 4:1988 s. 277.

do kilkunastu czy nawet kilku dni, podczas gdy przez resztę roku są zbezczeszczoną przez grzech ciężki świątynią Ducha Świętego? Powstaje w nich jakaś blokada na działanie Ducha Świętego, co nie pozostaje bez wpływu na realizację chrześcijańskiego posłannictwa, które nie przynosi takich owoców Ducha, jak: „miłość, radość, pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobroć, wierność, łagodność, opanowanie” (Ga 5, 22-23).

Jeśli ma się na względzie takie sytuacje, nasuwa się wyraźny postulat odpowiedniej formacji wiernych, gdy chodzi o umiejętność słuchania słowa Bożego oraz owocniejszego przyjmowania sakramentów.

W Nowym Testamencie wiele uwagi poświęca się duchowości głosiciela słowa Bożego. Bogactwo myśli na ten temat zawiera szczególnie 1 Tes 2, 1 nn.

Głoszenie Ewangelii w Tesalonikach było wyrazem łaskawości samego Boga (1 Tes 1, 5). Głoszone tam słowo nie było słowem ludzkim, ale słowem Boga (2, 13). Słowo to ma własną moc, która pochodzi od Ducha Świętego (1, 5). Przekazując to słowo, Paweł czuje się duchowym ojcem, co pozwala mu przedkładać swe własne postępowanie jako wzór do naśladowania dla swoich duchowych dzieci (1, 6; 2, 11).

Głoszenie słowa, jeśli ma być autentyczne, stawia określone wymagania wobec głosiciela. W 1 Tes 2, 1-12 Paweł odsłania część swej duchowości. Na podstawie tego tekstu można wskazać kilka charakterystycznych przymiotów autentycznego głosiciela słowa Bożego:

- Odwaga (w. 2). Jest to odwaga wobec trudności i cierpień. Ma ona oparcie w zapewnieniu pomocy ze strony Boga;
- Szczera motywacja (w. 3-6). Głosiciel Ewangelii stara się podobać jedynie Bogu i głosić wyłącznie prawdę. Jego sposób głoszenia jest prosty i szczerzy, pozbawiony ukrytych intencji i sztuczności;
- Ludzka wrażliwość (w. 7-8). Gorliwości apostoła towarzyszy miłość, objawiająca się w serdecznym i szczerym uczuciu;
- Dyspozycyjność i wolność od wyrachowania (w. 9). Głoszenie Ewangelii jest posługiwaniem ciągłym i bezinteresownym;
- Autentyzm życia (w. 10). Apostoł żyje tym, co głosi;
- Sposób przemawiania dostosowany do słuchacza (w. 11-12). Odnosząc się do wszystkich jak ojciec, apostoł potrafi w zależności od sytuacji zachęcać, nawoływać, wymagać.

Paweł uważa również, że jego obowiązkiem jako głosiciela Ewangelii jest nieustanna modlitwa za tych, za których czuje się odpowiedzialny. Ta modlitwa jest przede wszystkim dziękczynieniem (1 Tes 1, 2; 2, 13; 3, 9), ale i prośbą (3, 10-13; 5, 23-24).

U słuchaczy słowa Bożego należy wytrwale kształtować postawę wiary, która pozwoli znaleźć im właściwą „częstotliwość” jego odbioru. Ponadto wskazane jest, by pogłębiać rozumienie, że słowo Boże ma moc zbawić nasze dusze, że jest słowem o zbawieniu, że jest słowem pojednania i obietnicy. Słowo Boże buduje z wierzących wspólnotę wiary, nadziei i miłości. Słowo Boże jest słowem krzyża (por. 1 Kor 1, 18), które znajduje się w wyraźnej opozycji do mądrości tego świata (por. 1, 18-3, 20). Dla tych, którzy są powołani, słowo krzyża jest mocą i mądrością Bożą (1, 24-30).

W kontekście zasady „Duch Święty a posłannictwo” gruntownego prze-myślenia domaga się aktualny sposób przygotowania do przyjmowania sakramentów, który pozostawia wiele do życzenia. Na przykład w przygotowaniu do sakramentu bierzmowania wiele uwagi poświęca się godnemu przyjęciu daru Ducha Świętego, nie zauważa się niemal posłannictwa płynącego z tego daru. Konsekwencją takiego podejścia są przypadki, że bierzmowany pojawia się następnym razem na Eucharystii dopiero przy zawieraniu sakramentu małżeństwa. A przecież bierzmowany po to otrzymuje Ducha Świętego, by lepiej wypełniać swe posłannictwo w Kościele i świecie, dając przy tym świadectwo Chrystusowi.

Zasada „Duch Święty a posłannictwo” ma głębokie odniesienie do innych sakramentów. Z faktu, że w sakramentach świętych chrześcijanin otrzymuje moc Ducha Świętego, wynika jednoznacznie postulat: „Będziecie moimi świadkami”, oczywiście w każdym przypadku w nieco odmiennym kształcie. Tak na przykład w dzisiejszym zlaicyzowanym świecie, w którym lansuje się z wielkim nagłośnieniem modele małżeństwa sprzeczne z nauką Chrystusa, małżonkowie chrześcijańscy – nad którymi podczas sakramentu małżeństwa wzywa się Ducha Świętego – swym przykładowym życiem i wiernością Ewangelii stają się autentycznymi świadkami.

Konkludując należy stwierdzić, że praktyka duszpasterska Kościoła w większym stopniu powinna zwracać uwagę na obecność Ducha Świętego w życiu Kościoła, ale również na otrzymywane od Niego w różnych sytuacjach posłannictwo. Stąd większy akcent należy położyć na to, co wynika z wysłuchanego słowa Bożego lub z przyjętego sakramentu.

b. Duch Święty a rozpoznawanie znaków czasu przez Kościół

Aby spełnić swoje posłannictwo, Kościół ma obowiązek rozpoznawać znaki czasu. Warto tu przywołać trzy teksty soborowe. Pierwszy z nich pochodzi z KDK 44:

Sprawą całego Ludu Bożego, zwłaszcza duszpasterzy i teologów, jest wsłuchiwać się z pomocą Ducha Świętego w różne głosy współczesności, rozróżniać je i tłumaczyć oraz osądzać w świetle słowa Bożego, aby Prawda objawiona mogła być ciągle coraz głębiej odczuwana, lepiej rozumiana i stosowniej przedstawiana.

Drugi tekst pochodzi z tej samej Konstytucji:

Kościół [...] zmierza ku jednemu tylko, a mianowicie, by pod kierownictwem Ducha Świętego Pocieszyciela prowadzić dalej dzieło samego Chrystusa [...]. Aby takiemu zadaniu sprostać, Kościół zawsze ma obowiązek badać znaki czasów i wyjaśniać je w świetle Ewangelii, tak aby mógł w sposób dostosowany do mentalności każdego pokolenia odpowiadać ludziom na ich odwieczne pytania dotyczące sensu życia obecnego i przyszłego oraz wzajemnego ich stosunku do siebie.

Z tego wyprowadzany jest postulat:

Należy poznawać i rozumieć ten świat, w którym żyjemy, a także jego nieraz dramatyczne oczekiwania, dążenia i właściwości (KDK 3-4).

Co Kościół powinien rozpoznawać w „głosach” świata? W KDK 11 znajdujemy taką odpowiedź:

Lud Boży pobudzany wiarą w to, że prowadzi go Duch Pański napętlający okrąg ziemi, stara się w wydarzeniach, potrzebach i pragnieniach, w których uczestniczy z resztą ludzi naszej doby, rozpoznawać, jakie w nich mieszczą się prawdziwe znaki obecności lub zamysłów Bożych. Wiara bowiem rozjaśnia wszystko nowym światłem.

Z zacytowanych powyżej tekstów wynika, że badanie znaków czasów nie jest zaleceniem, lecz obowiązkiem całego Kościoła. Cel podejmowanych wysiłków jest wyraźnie pastoralny: chodzi o poszukiwanie i wypracowanie nowych rozwiązań odwiecznych problemów oraz nowych sposobów działania w duchu Ewangelii, dostosowanych do mentalności współczesnego człowieka. Znaki czasów to charakterystyczne zjawiska współczesnego świata, to jego oczekiwania, dążenia, właściwości, potrzeby i pragnienia²³

Interpretacja znaków czasów przyporządkowana jest posłannictwu Kościoła. Chodzi o teologiczną interpretację głosów współczesnego świata, w której ujawniałyby się prorocka funkcja Kościoła. Jednym z określeń proroka w Starym Testamencie jest „widzący” Kościół ma dostrzegać w realiach współczesnego świata prawdziwe znaki obecności lub zamysłów Bożych²⁴

²³ Por. J. Z a b ł o c k i. *Kościół i świat współczesny. Wprowadzenie do soborowej konstytucji pastoralnej „Gaudium et spes”* Warszawa 1986 s. 222 n.

²⁴ Por. S. B i e l e c k i. *Ku teologii znaków czasu. „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”* (dalej: RTK) 35:1988 z. 6 s. 103 nn.

Co do tego jest potrzebne? By rozpoznawać znaki obecności lub zamysłów Bożych w wydarzeniach, potrzebach i pragnieniach współczesności, konieczna jest dobra znajomość świata: „rozumieć ten świat”, doskonała znajomość teologii oraz światło Ducha Świętego. Na uwagę zasługują tu słowa KDK 26: „Duch Boży, który przedziwną opatrnością kieruje biegiem czasu i odnawia oblicze ziemi, obecny jest w tej ewolucji” Chodzi o ewolucję porządku społecznego. Duch Święty jest obecny w rozwoju świata i określa ten rozwój²⁵

Duch Święty, zamieszkujący w człowieku, uzdalnia go, aby pośród zawiłości różnych spraw poznał wszystko, co jest Boże, oraz w jaki sposób dotyczy to i służy sprawie zbawienia²⁶ Zasygnalizowany problem znaków czasów oraz ich interpretacji ukazuje nierozdzieloną więź między Duchem Świętym a posłannictwem Kościoła, realizowanym pośród zmienności i złożoności spraw tego świata. Lud Boży prowadzony jest przez Ducha Świętego.

Modlitewny dialog między Duchem Świętym a Kościołem nie może się ograniczać do wyjątkowych, uroczystych chwil. Jest to słuszne, ale niewystarczające. Kościół zarówno w wymiarze społecznym, jak i jednostkowym musi również pośród spraw codziennych i zwyczajnych znaleźć właściwe miejsce dla modlitwy do Ducha Świętego²⁷ Potrzebne jest Kościołowi otwarcie się na działanie Ducha Świętego przez modlitwę. Można powiedzieć, że jej brak osłabia Kościół w realizacji wyznaczonego mu przez Chrystusa posłannictwa. Ani na chwilę nie możemy zapominać, że sam Duch Święty przychodzi z pomocą naszej słabości. „Ten zaś, który przenika serca, zna zamiar Ducha, wie, że przyczynia się za świętymi zgodnie z wolą Bożą” (Rz 8, 27).

Przedstawiona powyżej aktualność i sposoby zastosowania zasady: „Duch Święty a posłannictwo” jako pneumatologicznej zasady duszpasterstwa tylko w niewielkim stopniu – ze względu na ramy artykułu – uwzględniają bogactwo podjętej problematyki. Stąd też tytuł: „Ku pneumatologicznym podstawom duszpasterstwa”

²⁵ Por. S. M o y s a. *Rozeznanie znaków czasu w Duchu Świętym*. W: *Napełnieni Duchem Świętym* s. 134.

²⁶ Tamże s. 142.

²⁷ Por. R. R a k. *Działalność Ducha Świętego i Jego dary w aspekcie pastoralnym*. RTK 30:1983 z. 6 s. 220 n.

BIBLIOGRAFIA

- B i e l e c k i S.: Duch Święty a Eucharystia. „Kielecki Przegląd Diecezjalny” 64:1988 nr 4 s. 274-278.
- B i e l e c k i S.: Duch Święty a posłannictwo Kościoła. „Częstochowskie Studia Teologiczne” 26:1998 s. 35-42.
- B l a c h n i c k i F.: Chrystus i Duch Święty u początków Kościoła. Pneumatologiczny wymiar Kościoła i jego konsekwencje pastoralne. W: Duch, który jednoczy. Zarys pneumatologii. Red. M. Marczewski. Lublin 1998 s. 199-210.
- C z e r w i k S.: Obecność i działanie Ducha Świętego w liturgii Kościoła. „Kielecki Przegląd Diecezjalny” 5:1998 s. 366-386.
- H o m e r s k i J.: Duch Święty w Listach Pawłowych. W: Duch, który jednoczy. Zarys pneumatologii. Red. M. Marczewski. Lublin 1998 s. 59-72.
- J a n k o w s k i A.: Duch Święty wielkim darem czasów mesjańskich. W: Napędzeni Duchem Świętym. Poznań 1982 s. 10-24.
- K u d a s i e w i c z J.: Rola Ducha Świętego w dziejach zbawienia. W: Materiały pomocnicze do wykładów z biblistyki. T. 6. Red. L. Stachowiak, R. Rubinkiewicz. Lublin 1983 s. 45-80.
- M o y s a S.: Różnicowanie znaków czasu w Duchu Świętym. W: Napędzeni Duchem Świętym. Poznań 1982 s. 126-153.
- R a k R.: Działalność Ducha Świętego i Jego dary w aspekcie pastoralnym. „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 30:1983 z. 6 s. 204-215.
- R u s e c k i M.: Teologiczne podstawy duszpasterstwa. W: Teologia pastoralna. T. 1. Red. R. Kamiński. Lublin 2000 s. 293-340.

TOWARDS PNEUMATOLOGICAL FOUNDATIONS OF PASTORATE

S u m m a r y

Profound theological foundations of pastorate have a significant effect on the Church's salutary mediation. From the treasures of pneumatology the motif of "the Spirit and the mission" that pervades all the Bible has been chosen as one that has the key reference to the heralded Messiah, to the people of the Old Covenant, to Jesus, to the Church and to each Christian. The issue of "the Holy Spirit and the mission" has been tackled in two aspects: "The Holy Spirit and the salutary mediation of the Church" and "The Holy Spirit and recognizing the signs of the time by the Church"

Translated by Tadeusz Karłowicz

Słowa kluczowe: Duch Święty, posłannictwo, duszpasterstwo.

Key words: the Holy Spirit, mediation, pastorate.